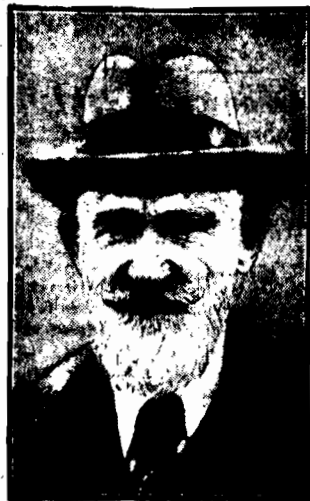


Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Cena 64.000

Największy satyryk
współczesny



znakomity pisarz angielski, Bernard Shaw obchodził w dniu wczorajszym 72 rocznicę urodzin. Sędziwy solent, który cieszy się wyjątkowym zdrowiem i „młodością”. Ostatnim jego dziełem, wydanym kilka tygodni temu, jest duża dwutomowa praca, owoc wieloletnich studiów i rozmyślań, p. „Listy do kobiety w kwestii socjalizmu”.

BACZNOŚĆ NA KOWNO

Gabinety mocarstw europejskich na straży pokoju na Wschodzie

GENEWA 27.7. — Tel. wł. — Nota Waldeмараса nadeszła dziś do sekretariatu Rady Ligi Narodów i została przesłana rządowi, wchodzącym w skład Rady Ligi.

BERLIN 27.7. — „Vossische Ztg.”, donosząc o ostatniej nocy litewskiej, otrzymuje informacje z kół genewskich, że obecny prezes Rady, delegat Kuby Aguerro, nie przedsięwziął żadnych zarządzeń nadzwyczajnych. Kola genewskie są przekonane, iż konflikt będzie nanowo rozpatrzony na sesji wrześniowej Rady Ligi.

PARYŻ 27.7. „Matin” oświadcza w sprawie konfliktu polsko-litewskiego, iż czas, aby wielkie mocarstwa interwenjowały, jeżeli nie chcą doprowadzić do tego, by z powodu obecnej pożyłowania godnej afery cały ich prestiż został naruszony. Liga Narodów na sesji wrześniowej musi oświadczyć w dobitny sposób, jakie jest jej stanowisko wobec taktyki obstrukcji, uprawianej przez p. Waldeмараса.

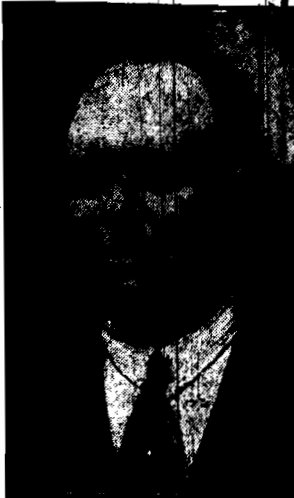
BERLIN 27.7. Półrządowa „Deutsche Dipl. Korrespondenz” stwierdza, że ostatnie wypadki a niemieckie zainteresowanie się nimi gabinetów państw zachodnich, dowodzą

zaostreżenia stosunków między obu państwami. Niezadawalający przebieg rokowań polsko-litewskich, zainaugurowany na grudniowej sesji Rady Ligi, doprowadził wydarzenia między Polską a Litwą do tego stanu, który zmusza państwa inne do bacznej uwagi i troski.

Przypominając oświadczenie min. Chamberlaina w sprawie demarche mocarstw w Kowno, „Deutsche Diplomatisch - Politische Korrespondenz” stwierdza, że wbrew doniesieniom prasy, ze strony niemieckiej nie zostały podjęte żadne kroki w Warszawie.

MOSKWA 27.7. — Tel. wł. — Urzędowe „Izwestia” publikują artykuł, konspiracyjny przez komisarz ludowy do spraw zagranicznych, w sprawie konfliktu polsko-litewskiego. Wywody doprowadzają do wniosku, iż pozycja Litwy w jej konflikcie z Polską jest nie do obronienia.

Antagonista Obregony



Meksykański minister handlu Morfones, najzacieklejczy przeciwnik zamordowanego prezydenta Obregony, uważany powszechnie za moralnego sprawnego zamach.

Protest posta polskiego w Moskwie

przeciw mieszaniną międzynarodowemu komunizmowi w wewnętrzne sprawy Polski

Echa mowy Bucharina na kongresie Kominternu

MOSKWA 27.7. — Tel. wł. — Poseł polski w Moskwie p. Patek zgłosił w Narkomindzie p. Karachanowi, zastępującemu cho rego p. Cziczerina, protest z powodu mowy Bucharina na 5-m kongresie Kominternu.

Jak wiadomo, Bucharin w swej mowie dłuższy ustęp poświęcił stosunkom, panującym w komunistycznej partii polskiej, orywiście wyrażając nadzieję, iż kongres udzieli specjalnych pełnomocnictw komitetowi wykonawczemu dla uporządkowania

stosunków w tej partii, w tym celu, aby „partia straciła się jedną z głównych sił, które będą rozporządzać komunistyczną międzynarodówką” oraz aby partia w czasie wojny wystąpiła w charakterze żołnierzy rewolucji przeciw własnemu rządowi.

Poseł Patek oświadczył p. Karachanowi, iż treść przemówienia Bucharina, zapowiadająca czynną ingerencję w wewnętrzne sprawy Polski, jest jaskrawym naruszeniem art. 5-go traktatu ryskiego.

Fantastyczne pogłoski o zmianach terytorjalnych

na pograniczu polsko-litewskim

RYGA 27.7. „Jüdische Stimme” ogłasza artykuł swego berlińskiego korespondenta, który dowiaduje się, że pewien niewymieniony z nazwiska polityk polski, stojący rzekomo blisko kół miarodajnych, miał przedłożyć rządowi litewskiemu projekt następujący: Litwa rezygnuje ze swych pretensyj do Wilna, a w zamian za to Polska udzieli jej rekompensat terytorjalnych m. in. w okręgu Sejny i Święcian (21).

Poza tem Polska miałaby przyrzec, że w przyszłości ustąpi Litwie litewską część Prus Wschodnich, zachowując jednak Króle-

wiec dla siebie. Polityk polski miał rzekomo oświadczyć, że państwa Ententy nie będą się sprzeciwiały temu planowi i że jakoby m. in. Zaleski w czasie swej ostatniej podróży do Paryża i Brukseli poruszył te kwestie w swych rozmowach z członkami miarodajnych państw zachodnich.

Fantastyczne wiadomości prasy litewskiej są dowodem, że miarodajne kół litewskie tracą panowanie nad sobą i starają się sztucznymi środkami wytworzyć wrogi nastrój względem Polski.

Rubel sowlecki podtrzymuje strajk

francuskich robotników portowych

PARYŻ 27.7. Strajk francuskich robotników portowych rozszerza się.

Ruch portowy w Dunkercie i Rouen zamarł zupełnie. Z Le Havre zdołał wypłynąć tylko jeden okręt transatlantyczny.

W innych miastach portowych strajk objął tylko część robotników.

Rada związków zawodowych w Moskwie wyasygnowała na rzecz strajkujących 16. tysięcy rubli w złocie.

W szkole polskiej w stolicy Rumunii



Grupa działaczy polskiej po uroczystym zamknięciu roku szkolnego w prywatnej szkole, powstałej z ofiarności przemysłowców polskich, osiadłych w Rumunii i pozostającej pod pieczołowitą opieką konsula Chicowskiego w Bukareszcie. Wśród działaczy — przed lokalem szkolnym — konsul-protector.

Tunney mistrzem świata Broczący krwią — oślepiiony Heeney

legł u stóp zwycięzcy

Brutalnym widowisku przyglądały się wielotysięczne rzesze

NOWY JORK, 27.7. Walka o mistrzostwo świata wagi ciężkiej zakończyła się, jak powszechnie przewidywano, zwycięstwem dotychczasowego mistrza Tunneya przez knock out.

W 11-ej rundzie sędzia ogłosił Tunneya zwycięzcą, gdyż wobec wielkiego osłabienia Heeneya musiał wycofać się.

Obu wchodzącym na ring sędziom urządzono gorącą owację, która zmieniła się w prawdziwą burzę entuzjastycznych okrzyków w chwili, kiedy zjawili się byli mistrz świata Dempsey.

Przebieg walki był następujący: Starcie rozpoczęło się około g. 10-ej.

Pierwszą rundę sędziowie uznali za wyrównaną. Drugą przegrał Tunney. Obaj przeciwnicy krwawili.

W trzeciej i czwartej rundzie Tunney zdobywał wyraźną przewagę. W piątej Heeney po dwu potężnych ciosach pada, ale podnosi się i walczy dalej. Runda zdobył Tunney, jak również i szósta, w której Heeney już zdradza wyczerpanie.

Siódma rundę przyznano Heeneyowi, który w ósmej przechodził już do obrony i otrzymuje od przeciwnika silny cios w lewe oko. Runda Tunneya.

W 9-tej rundzie Tunney zwyciężył, twarz i głowę Heeneya szybko uderzeniami.

Heeneyowi plynęła krew z nosa i ust, podbite w ósmej rundzie oko jest silnie napuchnięte.

Tunney zauważył, że po bitwie oko jest najsłabszym punktem przeciwnika i kieruje swoje pięści na nie, aż wreszcie uderzył go tak potężnie, że spowodował ranę, z której plynęła obficie krew zalewając Heeneyowi twarz. Runda zdobył Tunney, jak również i dziesiąta.

W 11-ej rundzie Tunney zaczął na początku kładzie przeciwnika na ziemię ciosem w szczękę, potem zaś spuszcza na niego prawdziwy grad uderzeń.

Heeney powstał, próbując jeszcze atakować, ale osłabienie jego stało się coraz widoczniejsze.

Na 8 sekund przed końcem rundy sędzia przerwał walkę, ogłaszając Tunneya mistrzem świata przez techniczny knock out.

Nowa krwawa ofiara przewrotości Sowietów

Rozstrzelanie przeciwnika politycznego

za... robenie powstania w... Wiatce na rozkaz... Polski

Z wyroku G. P. U. rozstrzelano w Moskwie rzekomego szpiega polskiego, niejakiego Bazylego Sudicha.

Prasa sowiecka zarzuca Sudichowi, iż działając rzekomo z polecenia polskiego sztabu generalnego, należał do przeciwosowieckiego oddziału powstańczego w gubernji wiatkiej i dokonał szeregu napadów na instytucje sowieckie.

Cała bezsensowność tego oskarżenia nie stała na przeszkodzie do rozstrzelania człowieka, który był być może wrogiem ustroju sowieckiego w Rosji, lecz z pewnością nie był „agentem

polskim”.

Postawienie sprawy Sudicha w związku z rzekomą akcją polskiego sztabu generalnego w gubernji wiatkiej, tłumaczyć może jedynie chęć obustronnej gwałtownie prowadzonej przez prasę sowiecką kampanii przeciw polskiej.

Gość z Rumunii



redaktor dziennika przemysłowo-handlowego „Argus” w Bukareszcie, jeden z najczynniejszych członków porządku prasowego polsko-rumunskiego i członek zarządu Syndykatu dziennikarzy rumuńskich przybył dziś — jako gość — do Białostoku.

Gdzie Malmgreen? Gdzie Malmgreen? wołały zebrane tłumy

OSLO, 27.7. Wedle doniesień z Narwik, gen. Nobile wyjechał wczoraj wieczorem z Narwik do Rzymu.

Na pół godziny przed odejściem pociągu specjalny wagon podjechał po „Citta di Milano”. Z okrętu przerzucono pomost wprost na schodki wagonu tak, żeby Włoch nie dotknął ziemi norweskiej.

Rozpoczął się ponury pochód. Cieciami kulał i kilka razy pośliznął się, jakby źle widział. Za nim jak widma postępowali jego towarzysze.

Czy między Włochami, którzy przeszli z okrętu do wagonu znajdował się również Mariano nie zdołano stwierdzić. Faktem

jest, że nikogo nie przenoszono, Mariano zaś niedawno amputowano nogę tak, że nie mógł sam przejść do wagonu.

Fakt ten zdaje się potwierdzać przypuszczenie, że Mariano nie żyje.

W chwili, kiedy na pomoście ukazał się Zappi, licznie zebrana na bulwarze publiczność rozpoczęła gwałtownie wołać głośno „Malmgreen, Malmgreen”.

Zappi z opuszczoną głową, szybkim krokiem wszedł do wagonu.

Wieczorem pociąg, wiozący niedobitków awanturniczej wyprawy Nobilego, wyjechał w kierunku Kopenhagi, gdzie ma przy być w sobotę o północy.

Ponury powrót gen. Nobile do Włoch z barbarzyńskiej wyprawy polarnej

OSLO 27.7. O przybyciu generała Nobile do portu Narwik donoszą następujące szczegóły:

Okręt „Citta di Milano” zawinął do portu o godz. 7 rano. Natychmiast po przybyciu parowca udał się na pokład przedstawiciel poselstwa włoskiego w Stokholmie.

Przedstawiciele władz norweskich nie brali udziału w przyję-

ciu „Citta di Milano”. Dziennikarzy i fotografów nie dopuszczono ani na pokład, ani nawet w pobliżu okrętu.

Gen. Nobile i jego towarzysze nie opuścili swych kajut. Wysiadł on ze statku dopiero na parę minut przed odejściem pociągu, który stał naprzeciwko przystanku o 8-ej wieczorem odjeżdża via Kopenhaga do Niemiec.

Trzecia ekspedycja sowlecka na pomoc Amundsenowi

Łamacz lodów „Sedow” w drodze do ziemi Franciszka Józefa

MOSKWA 27.7. — Specjalny telegram United Press

Ofiara obowiązków



ANDRZEJ GNIADO

poprzedniowy polski konsul, który w dn. 24 p. m. pod Redutą.

dla naszego pisma. — Przygotowania do trzeciej ekspedycji ratowniczej postępują w szybkim tempie naprzód. Ekspedycja ta wyruszy na łamaczu lodów „Sedow”, który obecnie znajduje się połowem wielorybów na północ od Nowej Ziemi i został już stamtąd odwołany.

Na okęcie tym uda się ekspedycja ratownicza do Ziemi Franciszka Józefa i przeprowadzi szczegółowe poszukiwania, — zwłaszcza na wyspie Morthbrook, gdzie w roku 1914 rosyjski podróżnik polarny Sedow na przykład Flora pozostawił wielkie zapasy żywności. Tam też spodziewają się odszukać nietylko trzecią grupę balonową, lecz również i Amundsen. Członkowie tej ekspedycji w dniach najbliższych wyruszą z Moskwy, by wziąć na pokład łamacza lodów „Sedow”.

Zapędy czerwonego caratu

Revolucja sowiecka przeszła tak okrutną pożogę po ziemi rosyjskiej i tak krwawym plugiem przeorała dawne jej rządy, że — zdawałoby się — w nowym ustroju nie pozostał kamień na kamieniu z tego, co państwo ongi.

Czyż zmasakrowanych zwłok cara nie wdeptano w ziemię? Czyż nie rozpozdzono po krawcach świata carskiej biurokracji i carskiego możnowładztwa? Czyż nie zburzono dworów, z których dawna rekrutowała się biurokracja? Czyż wizerunków Lenina i Marksa nie zawieszano tu i owdzie wistiały ongi portrety Mikołajów?

Tak jest. Rewolucja dokonała w Rosji olbrzymiego przewrotu.

Ale jedna rzecz pozostała tam bez zmiany: stosunek do Polski.

Jest! Rosja carska widziała w Polsce teren dla ekspansji swego zahorczego nacjonalizmu, to Rosja sowiecka widzi w niej pole dla imperjalizmu rewolucyjnego.

Imperjalizm sowiecki ubrał się w nowe pioduki i innym przemawia językiem, ale jego cele są te same, namiętność zabójcza jest ta sama.

Jeśli chodziło o nowy dowód, że w polityce czerwonego caratu — becznego żyła stare zapędy Mikołajów, to dowodu tego dostarczył Bucharin: z jaką cyniczną otwartością wzywa on komunistów w Polsce, aby stali się awangardą rosyjskiego podboju! Z jaką beczelnością zachłania się z drapieżną ręką po udział w kierownictwie wewnętrznych spraw polskich!

Wywracając na nice całą przeszłość rosyjską i grzebiąc jej tradycje, władcy Kominternu, jak widzimy, starannie jednak zachowują te tradycyjne szlaki, które waliły na Polskę hordy Suworowa i Paskiewicza.

Przedstawiciel Rządu polskiego w Moskwie, zakładając protest przeciw zapędowi Bucharina, spełnił obowiązek dyplomaty, dyktowany elementarną racją stanu.

Ale nie ludzimy się, aby protesty dyplomacji mogły zmienić coś w rzeczywistej postawie rządu rosyjskiego!

Nie przekształciły go młoty rewolucji. Jakżeby więc przekształcenia tego mogły dokonać sztychla dyplomacji?

Granice niepodległości polskiej bronić może tylko siła polska, wsparta o szeroką podstawę ludową, związana z państwem własnymi wszystkimi włóknami interesu i serca.

Wygrany zakład za zjedzenie raków żywcem

BYTOM 27.7. — Tel. wł. — Oryginalny zakład wygrał w Pyskowicach górnik Kuczer. Założył się o 12 wódek, że spożyje dwa żywe raki. Kuczer zaczął raki żywcem zjadać, pomimo iż stawiał opór, czeplając się swymi nozycami jego sumiastych wąsów. Ostatecznie zjadł żywych raków zakład wygrał.

WINSZUJEMY:

Dziś: Wiktorowi i Innocentemu. Jutro: Marcie i Kunegundzie.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA (Długość fali 1111 m.)
Godz. 12: Koncert z płyt gramofonowych. Godz. 13: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 15: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. Godz. 17: „Przegląd polityki międzynarodowej za m. czerw.” — odczyt dr. J. Grabowskiego. Godz. 17 m. 25: „Z najnowszych badań nad budową mózgu” — odczyt dr. P. Słonimskiego. Godz. 18: Przeram dla nakładczy. Transmisja z Krakowa. Godz. 19: Rozmaitości. Godz. 19 m. 30: „Dubrownik” — Razuza — Perle składowa. Godz. 19 m. 55: Komunikat lotniczy. Godz. 20 m. 5: Nadprogram i komunikaty. Godz. 20 m. 15: Koncert popularny z Dolskiej Sewalskiej. Wykonawcy: orkiestra Północna warsz. pod dyr. Z. Górnego. Godz. 21: H. Iwoni — Skupieńska (śpiew) i inni. Godz. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5: Komunikaty PAT. Godz. 22 m. 20: Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram. Godz. 22 m. 30: Transmisja muzyczna z festiwalu „Oaza”.

Nestor polityków europejskich 80-letni lord Balfour

Nestor angielskich mężów stanu lord Balfour, obchodził 80-tą rocznicę swoich urodzin.

Z tego powodu premier Baldwin z byłymi prezesami ministrów partii liberalnej i laburzystów w imieniu przyjaceli i przeciwników parlamentarzyści wręczył mu jako dar honorowy samochód. Na bankiecie wydanym z

też okazją, książę Walii podniósł toast za służbę państwu i za państwa.

O stanie zdrowia i sił lorda Balfoura świadczy najpełniej fakt, że wyleczył się on już zupełnie z ostatniej swojej choroby, tak, że grywa pomimo swego podeszłego wieku w tenisa i golfa.

Awanse oficerów rezerwy

podobyciu dwóch czołowych dobrych kwalifikacjach

Oficerowie rezerwy od czasu zwolnienia ze służby czynnej nie mieli prawa awansu i pozostawali dotychczas wciąż w tej samej randze, w jakiej odeszli podczas demobilizacji.

Obecnie otwiera się przed nimi możliwość awansu zwłaszcza w stopniach niższych — oficerowie bowiem sztabowi w rezerwie nadal nie mogą awansować.

Podporucznicy rezerwy po odbyciu dwóch ćwiczeń wojskowych

Senators Bogdanowicz ogląda się na Kowno przed zwołaniem soboru prawosławnego w Polsce

WARSZAWA, 27.7.

Pan senator Bogdanowicz jest przeciwnikiem autokefalii cerkwi prawosławnej w Polsce i woli ją z nią, nie przebiegając w środkach.

Ostatnio dowiedziawszy się, iż synod prawosławny zamierza zwołać sobór, mający przedyskutować kwestię autokefalii, pan senator Bogdanowicz zjawił się w siedzibie metropolii prawosławnej w Warszawie i oświadczył, iż obecna hierarchia cerkwi w Polsce pozabawio-

na jest — jego zdaniem — odpowiednich uprawnień kanonicznych do zwołania soboru i że on, sen. Bogdanowicz, będzie mógł wziąć udział w obradach soboru tylko o tyle, o ile uzyska na to zezwolenie od wydalonego z granic Polski i urzędującego w Kownie prawosławnego arcybiskupa wileńskiego Eleuteriusza.

Nie potrzebujemy dodawać, iż arcybiskup Eleuteriusz jest także wrogim Bogdanowiczowi, tak iż niezależnie od cerkwi w Polsce od cerkwi rosyjskiej... A pan Bogdanowicz jest senatorem

Macki propagandy sowieckiej w Ameryce

Potajemna nadawcza radiostacja i skąd dynamitu w Kanadzie

W Quebecu w Kanadzie wykryto tajemniczą afere szpiegową, wykazującą, że Rosja bolszewicka sieć szpiegowską rozszerza na całą Amerykę Północną. Na czele organizacji wyrotowej stał wysłannik Sowietów Arseniusz Melna, który wybu-

wał tajną stację iskrową koło Quebecu i za pośrednictwem tej stacji udzielał instrukcji wszystkim agentom sowieckim w całej Ameryce Północnej.

W mieszkaniu Melny przeprowadzono rewizję i wykryto 50 funtów dynamitu.

Ku czci odkrywcy Ameryki

konkurs dla architektów całego świata

WARSZAWA, 27.7.

Dla uczczenia Krzysztofa „Kolumba” ogłoszono konkurs na projekt monumentalnej latarni morskiej w republice dominikańskiej.

Konkurs jest dostępny dla architektów wszystkich narodowości, winni więc wziąć w nim udział Polacy.

Warunki konkursu są do przejrzenia w min. przemysłu i handlu (pokój 279) w godzinach 11-13.

Wszystkich narodowości, winni więc wziąć w nim udział Polacy.

Warunki konkursu są do przejrzenia w min. przemysłu i handlu (pokój 279) w godzinach 11-13.

W podziemnej katowni sowieckiego G.P.U.

Torturowanie młodego Polaka, który wpadł w szpony „czerezwyczałki”

Młody Polak, p. Aleksander Rozwadowski, jak to opisywało wczoraj nasze pismo za dokonanie zamachu na most przez rzekę Syrdarję i usłowa nie przedostania się z armii czerwonej do wojsk partyzanckich pułk. Wasiliewa w Turkestanie, skazany został na więzienie. Tam jako „gramadnego” mianowano go „komendantem podwórza”.

Do moich uprawnień — rozpoczyna swe chwarte opowiadanie p. A. Rozwadowski — należało wyznaczanie więźniów do robót — naturalnie tylko odsiadujących wyroki. Do niedzieli nie miałem prawa się wtrącać. A mi to postanowienie ułatwić ucieczkę b. dyrektorowi sowieckiego trustu gumowego w Turkestanie, Aleksandrowi Nieldow-Sirotinowi, który siedział w więzieniu na oddziale śledczym, oczekując na wyrok śmierci za kontrrewolucję, sabotaż i t. d. Umieściłem więc Sirotina

na łódce pracujących. Komendant więzienia, mając do mnie zaufanie, zatwierdził listę bez czytania i w rezultacie Sirotin wyproszony został na t. zw. „zwrotny dziedziniec” — miał strzeżony. Pono umi oczyszczenie stał. Chodząc po podwórku, więźniom widziałem, jak Sirotin wyniósł ze stałki drabinę, za którą koniom kładziono siano, przystawił ją do muru i zaczął się wspinać. Jedną chwilę już tylko dzielił go

od wolności lub śmierci, od kuli wartownika. Nie chciałem patrzeć na to. Zresztą musiałem wracać do kancelarii więziennych, aby listę pracy, na której samieszonny był Sirotin — zamienić na inną. Niestety, przybyłem za późno. Lista już znajdowała się w gabinecie komendanta.

Ucieczkę Sirotina spostrzeżono dopiero wieczorem — przy apelu. Doworcy nie mogli doszukać się jednego więźnia — nie wiedzieli jednak kogo brakuje. Dopiero gdy zaczęto robić przegląd cel — ustalono, że nie ma wia-

do wolności lub śmierci, od kuli wartownika. Nie chciałem patrzeć na to. Zresztą musiałem wracać do kancelarii więziennych, aby listę pracy, na której samieszonny był Sirotin — zamienić na inną. Niestety, przybyłem za późno. Lista już znajdowała się w gabinecie komendanta.

Ucieczkę Sirotina spostrzeżono dopiero wieczorem — przy apelu. Doworcy nie mogli doszukać się jednego więźnia — nie wiedzieli jednak kogo brakuje. Dopiero gdy zaczęto robić przegląd cel — ustalono, że nie ma wia-

do wolności lub śmierci, od kuli wartownika. Nie chciałem patrzeć na to. Zresztą musiałem wracać do kancelarii więziennych, aby listę pracy, na której samieszonny był Sirotin — zamienić na inną. Niestety, przybyłem za późno. Lista już znajdowała się w gabinecie komendanta.

do wolności lub śmierci, od kuli wartownika. Nie chciałem patrzeć na to. Zresztą musiałem wracać do kancelarii więziennych, aby listę pracy, na której samieszonny był Sirotin — zamienić na inną. Niestety, przybyłem za późno. Lista już znajdowała się w gabinecie komendanta.

Spiewacy niemieccy w Łodzi

przeciw antypolskim manifestom w Wiedniu

WIEDEN 27.7. Spiewacy niemieccy z Polski, którzy brali udział w uroczystościach schubertowskich w Wiedniu, wstrzymywali się od wszelkich manifestacji antypolskich.

Spiewacy niemieccy z Łodzi, należący do Związku niemieckich towarzystw śpiewających w

Polsce, wysłał delegację do poselstwa polskiego w Wiedniu, zapewniając poselstwo o swej lojalności wobec Polski. Spiewacy łódzcy odbyli zebranie, na którym wzniesli toast na cześć Marszałka Piłsudskiego i uchwalili wysłać do Marszałka odpowiednią depeszę

Litewscy pfc. cerowie do Niemców na naukę

Witani przez sztab generalny Reichswehry na granicy

KOWNO 27.7. Delegacja armii litewskiej, złożona z 4 oficerów z pułk. Urbonem na czele, udała się do Niemiec, przywitana

przez przedstawicieli niemieckiej go-sztatu generalnego na granicy niemiecko-litewskiej. (ATE).

Polka na wysokim stanowisku w Ameryce

Adwokatka Jackowska-Peterson w zarządzie miasta Milwaukee

MILWAUKEE 27.7. Adwokatka p. Jackowska-Peterson wybrana została komisarzem służby cywilnej miasta Milwaukee.

Paul Jackowska przybyła do Ameryki z Polski jako 5-letnia dziewczynka. Ukończyła fakultet

prawy uniwersytetu stanu Wisconsin, poczem, zostawszy adwokatem, brała czynny udział w życiu politycznym i społecznym i była jedną z najenergiczniejszych propagatorek politycznego równouprawnienia kobiet.

Nieszczęśliwy wypadek Ojca świętego

Wywchnięcie stopy przy wysiadaniu z samochodu

RZYM 27.7. Papież, wysiadając z samochodu w ogrodach watykańskich, uległ lekkiemu wywchnięciu stopy.

RZYM 27.7. Ojciec św. zawiesił wszystkie audjencje publi-

czne wskutek wypadku przy wysiadaniu z samochodu, udziela jednakże audjencji prywatnych i nie przestaje się zajmować sprawami swego wysokiego urzędu.

Owoc to zdrowie! Precz z trucizną potraw mięsnych!

Pod tem hasłem odbywa się

zwrot w higienie odżywiania na Zachodzie

Na Zachód od granic Polski, wzdłuż całej Europy, odbywa się doniosły przewrót w dziedzinie masowego odżywiania się ludności. Przewrót ten, w Polsce, niestety, zupełnie nieznan — to jeden z najciekawszych objawów powojennych czasów.

Tradycyjnej, obfitej i ciężkiej kuchni wypowiadano nieublażaną wojnę. Mięso i pokarmy mięsne mają być źródłem nieustannych chorób i przynosić ludzkości więcej strat niż pożytku.

I oto na całym Zachodzie widzimy olbrzymi, niepoimowany pęd w kierunku zastąpienia mięsa,

tuszczyków zwierzęcych, według itp. lekkim, a jednocześnie wysocem odżywczym, świeżym owocem.

Banan, pomarańcza, jabłko to królowie żołądków Paryża, Londynu, Berlina. Spożywanie owoców jest kodeksem wielkich miast. Dla urzędu celnego i podatkowego owoc stał się nietykalnym tabu.

Na ulicach, w prasie, na ekranach, na wszystkich wystawach prowadzona jest energiczna kampania za spożywaniem owoców. Bez owoców nie może się obejść żaden posiłek. Drugie śniadania i podwieczorki — to wyłącznie owoce. Dzieci, od niemowląt poczw-

szy, a kończąc na młodzieży szkolnej — wzrastają na owocach.

Napój alkoholowy, wypiera z waszad napój ze świeżych owoców. Spożywanie piwa i wina spada z roku na rok. „Kuchnia owocowa” — to podreżnik niemal każdej gospodyni.

Najczęściej spotykanym kłopotem — to obok gazetowego — brak, stragan lub wózek z owocami. Sklepy z owocami spotyka się coraz częściej niż sklepy tabaczone.

W Polsce sprawa udostępnienia owoców ludności miejskiej jest szczególnie łatwa. Miasta są słunkowo niebylebudy i krajowa produkcja owocowa może w zupełności wystarczyć.

Urodzajne sady polskie dostarczają olbrzymich ilości jabłek, gruszek, win, śliwek itp. Trzeba je tylko dobrze przechować i system zakupów uproszczyć, a cena owoców spadnie. Jabłko w zupełności zastąpi banana. Nie trzeba się nawet uciekać do importu. Trzeba tylko chcieć zająć się tą sprawą.

Hasło: „Jedz więcej owoców, a będziesz zdrowy” musi sobie wywalczyć w Polsce otworzyć drogę. Owoc nie może i nie powinien być luksusem, lecz artykułem codziennego użytku najszerzej mas ludności.

WIELKA MANIFESTACJA RELIGIJNA

u stóp Jasnej Góry

Z początkiem września b. r. odbędzie się kongres eucharystyczny w Częstochowie.

Biskup częstochowski ks. dr. Kubina wydał w tej sprawie list pasterski, wzywający wiernych do wielkiej manifestacji religijnej, która urządzona będzie na zakończenie kongresu w dniu 9 września na wielkim placu u stóp Jasnej Góry.

GIEŁDA

WARSZAWA, 27.7.

Metale
Rubel srebro 4.65. Dolar srebrny 6.85. Rubel srebrny 2.95. Srebrny blok rosyjski 1.35.

Gadazy
Berlin 212.95. Odzież 173.1. Bagaż 124.15. Holandia 358.75. Londyn 4.22. N. York 8.9. Paryż 34.92. Paryż 34.92. Szwajcaria 171.69. Wiedeń 125.77. Włochy 46.67. Czerwoniec 24.85.

Papiero lotaryjskie
Dolarówka 88.5. 5 proc. poś. konwar. 67. 10 proc. poś. kolej. 104. 6 proc. poś. dolar. 86.75. 4 proc. poś. kraj. 108. 4 i pół proc. L. Z. a. 52.25. 6 proc. obligacje m. W. 61.5. 4 i pół proc. L. Z. m. W. 52.75. 5 proc. L. Z. m. W. 53. 6 proc. L. Z. m. W. 72.5.

Akcje
B. Polski 178. B. Dyskontowy 185. B. Handlowy 117. B. Zw. Sp. Zm. 81. Kijewski 78.5. Spies 161. S. i B. 132. Chodorow 172. Warsz. Giełd. 61. Frick 62. Węził 98. Lipin 87.5. Modrzew 42.5. Ostrowski 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

NADZWYCZAJNY NUMER OLIMPIJSKI PRZEGLĄDU SPORTOWEGO

UKAZAŁ SIĘ ZAWIERA:
Pierwsze w historii z Amsterdamu Podróż i powrót ekspedycji polskiej w one wyniki Konkursów i por. Barana na treningach
Opis I. i II. Olimpiady z przed 32 lat w Atenach
Wywiady z kierownikami poszczególnych drużyn olimpijskich
Kto zwycięży na Olimpiadzie
Szczegółowy kalendarz Olimpiady

CENA 30 GROSZY.

Kto się urodził dnia 28 lipca

jest mądry, przebiegły, prowadzi życie samotne

Jest to silny charakter. Umie się opanować. Sam wykreśla sobie drogę życia. Niezbyt towarzyski, przebywa w od-

osobieniu. Ma usposobienie filozoficzne, mądry, czujny, bystry, interesuje się studiami naukowymi.

Pragnie się wysunąć na pierwsze miejsce i walczy o to zwyciężając swych rywali w sposób bardzo subtelny. Nie jest wolny od pożałowania i chęci. Ody się go krytykuje, lub oskar-

żuje, wówczas odpowiada dumą i wzgardą, a w gruncie rzeczy jest to człowiek wspaniałomyślny i przebaczący.

Co mu grozi? Dużo przykrości w życiu. Nierzadko musi być do opuszczenia swej ojczyzny.

Do czego dążyć powinien. Do życia w trybie uspokojonym. Musi uniknąć stanowisk związanych ze zbyt wielką odpowiedzialnością, jeżeli nie chce narazić się na utratę władzy. Dnia 28 lipca urodził się: Józef Ignacy Krasiński — znakomity powieściopisarz, Petruski, wileński poeta i polityk, minister trebuski Albert Sarraut.

Taniec krwi i namętności

Panna młoda ucieka w dzień ślubu

Uwodziciel zabity

Tragiczne wesele pięknej Carmencity

Urodziła Carmencita, mieszkanka pewnej wsi w Andaluzji, miała poślubić syna bogatego gospodarza.

Szeptano jednak sobie na ucho, że piękna naręczona niechętnie idzie do ołtarza, ponieważ serce swe oddała innemu. Nadszedł wreszcie dzień ślubu.

Carmencita była dziwnie biała i rozstrojona, a gdy towarzyszy ubrały ją już w suknię ślubną, poprosiła, aby ją zostawiono na chwilę samą. Zyczeniu panny młodej uczyniono zażość, sądząc, że chce ona pomodlić się przed ślubem w samotności. Upięknęło kilka minut. Czas nagle.

— Trzeba jechać do ślubu! — Odziew Carmencita! — niecierpliwie się narzeczony.

Carmencita znikła, tylko otwarte okno wskazywało, jaką wydołała się droga.

— To Jose, ten łajdak ją wprowadził! —

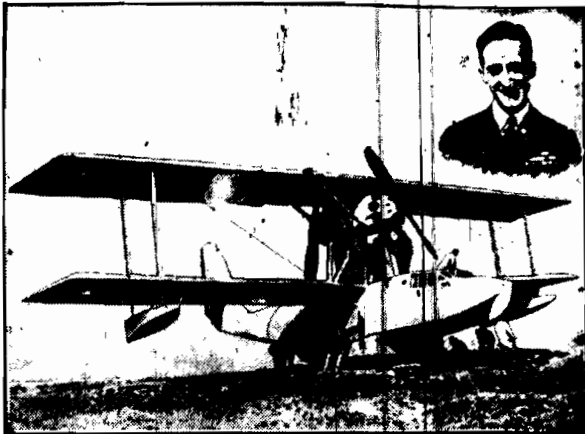
Natychmiast puszczono ślewy pogoń za zbiegami. Młodzi chłopcy na koniach ruszyli cwałem.

Wkrótce ścigający ujrzeni, a na nim mężczyźni w towarzystwie kobiety w ślubnym stroju.

— Łotrze, oddaj dziewczynę! — Nie oddam Carmencity, chyba z życiem! Ona mnie kocha!

Huknęły strzały rewolwerowe. Jose, zbroczony krwią, wypuścił lekce z rąk i padł martwy. Carmencita zabrano z powrotem do domu rodzicielskiego. (fin).

Francuski lot nad Atlantykiem



Samolot „Fregata” i jego kierowca mjr. Paris, który ułknął na Azorach w swym dwuetapowym przelocie nad Atlantykiem.

Szklane oko dżentelmena-włamywacza

zdradziło nieuchwytnego dotąd zbrodnarza

Wytworny opryszek

odpokutuje hurtem za wszystkie przestępstwa

WARSZAWA, 27.7.

W związku z tragicznym zabójstwem posterunkowego Gniado w Radości, policja powiatowa patrolując dziś w nocy okolice Wawra, natknęła się na jakiegoś młodego człowieka.

Ubrany był bardzo elegancko, zachowywał się spokojnie.

— Pańskie dokumenty? — za

gadnął komendant patrolu.

Młody człowiek przedstawił paszport na nazwisko Lawendowskiego.

— A gdzie pan mieszka — dla

czego pan nie jest meldowany?

Młody człowiek nieco się stro

pił.

Odprowadzono go na posterunek i poddano badaniom. Jednemu z wywiadowców twarz

rzekomego Lawendowskiego wydała się znajoma.

Specjalnie uderzył wywiadowcę fakt, że młody człowiek ma

jedno oko szklane.

To szklane oko dało wywiadowcy bardzo dużo do myślenia.

Nagle zagadnął młodzieńca:

— Czy to nie pan czasami jakiś rok temu był przyłapany na

wgryzającym uczynku włamania. Miał pan wtedy rewolwer —

prawda?

— Pan się chyba myli! — rzekł

niepewnym głosem młody człowiek.

Wywiadowca jednak był ab-

solutnie pewny, że się nie myli.

Sprawdzone jeszcze rejestry w urzędzie śledczym. Okazało

się, że figuruje tam ów pan Lawendowski, tylko, że pod prawdziwym swoim nazwiskiem Lucjana Kłosowskiego.

Kłosowski widział, że dalej

wypierać się nie będzie już celu.

Przyznał się, że to istotnie on do

konął włamanie, o którym wspo

minał wywiadowca.

Przyznał się dalej, że po wyjściu z więzienia w ciągu ubie

głego roku dokonał 18-tu włamań, w roku bieżącym ma już

na sumieniu 5 włamań.

Stała metoda Kłosowskiego

było „wymagowanie” pokoiów

w eleganckich willach podmiejskich. Pokój przeważnie nie

odpowiadał wymaganiom młodego

człowieka i transakcja nie dochodziła do skutku.

Niedługo później dokonywano

kradzieży. Kto był tym włamywaczem między innymi można było

wyśledzić.

Kłosowski pochodził z inteligentnej rodziny. Ojciec jego był

urzędnikiem. On był w czwartej klasie, kiedy stracił rodziców. Od tej pory nie mając

rodziny i opieki, zaczął się coraz

niżej.

Kiedys, w czasie jakiegoś bójki

z pijanymi kamratami, stracił

oko.

Szkoła tortur i ohydy

Pijani nauczyciele katują uczniów

Zdemoralizowany uczeń

usiłuje szanować nauczycielkę

Wymowna ilustracja stosunków w „idealnej” szkole soczewickiej jest proces, który się obecnie toczy w Barnaulu na Syberji.

Na ławie oskarżonych zasiadło 14-u dyrektorów szkół oraz cały szereg nauczycieli i kierowników zakładów wychowawczych dla dzieci.

Wszyscy oni obwinieni są o „szkodliwą działalność na froncie szkolnym”.

Pijani dyrektorzy i nauczyciele urządzali w szkołach orgie i w szale pijackim katowali swoich wychowanków.

Akt oskarżenia powiada, że w szkołach i zakładach wychowawczych panowała „atmosfera izby tortur”. Demoralizacja szczyła się zastraszając, niszcząc w duszach dziecięcych wszelkie

lepsze, szlachetniejsze popędy.

Zdarzały się wypadki przerażające swoją ohydą.

Oto jeden z uczniów usiłował

znieślić pewną nauczycielkę. Inny uczeń pijany kompletnie strzelał z rewolweru do swych kolegów.

Obok „wychowawców” bolszewickich zasiadło na ławie oskarżonych również czterech uczniów (jin).

REKORD DŁUGIEGO ŻYWOŃ

250 lat wieku

doczekał się

pewien Chińczyk

Znany londyński dziennik „Daily Chronicle” zamieszcza wiadomość, iż w pobliżu Szanghaju we wsi Tzang-Chuan żyje pewien Chińczyk, który liczy 250 lat.

Człowiek ten przeżył już ponad 27 żon i przeszło stu potomków, a obecnie zamierza wstąpić w nowe związki małżeńskie. (jin)

Zbiegowie przed upałem



Niezwykła fala gorąca, która przeszła nad Europą, zmusiła ludzi do stosowania wszelkich możliwych środków zaradczych. Bardzo skuteczne okazało się między innymi spędzanie nocy w ogrodzie, naturalnie własnym.

Tragiczne polowanie na lwy i tygrysy

Trudno o tragiczniejsze polowanie od tego, jakie się odbyło

na cichym podwórzu domu państwa Döberich pod Linzem w Austrii.

Siedmioletni Hans Döberich postanowił zabawić się ze swoim przyjacielem Alfredem. Dłsem w polowanie na dzikie zwierzęta. Dziewczyna puszcza miała być podwórze przed domem rodziców Hansa, zwierzęta — młodsze rodzeństwo obu chłopców.

Obaj chłopcy ochoczo wzięli się do pracy. Ustroili i pomalowali towarzyszy na lwy, panteiry, niedźwiedzie, jaguary. Hans wykazał przy tej zabawie ogromne zdolności artystyczne, świetnie dobierał barwy, przyczepiał ogony, szorstyl czupy.

Gdy nad wieczorem rodzice Hansa wrócili do domu, zastał imponujące lwy, tygrysy, pięcioletnia córeczką sąsiada, leżała martwa w trawie. Jaguar w osobie pięcioletniego syna Döberichów, miał przestraszony bok i zemdlął z upływu krwi. Reszta zwierzęzy otrzymała cięższe rany.

Doszczętnie spłonął młyn parowy pod Bydgoszczą

BYDGOSZCZ, 27.7. W dniu dzisiejszym wybuchł w Kcyni groźny pożar, który zniszczył doszczętnie młyn parowy Ponackiego.

Pastwa płomieni padła całe urządzenie młyna oraz nagromadzone zapasy zboża, maki i otrębów. Straty ogromne.

Gnębiony nędzą i bezrobociem robotnik wraz z synkiem szukał śmierci pod kołami pociągu

DABROWA GÓRNICZA 27.7.

Maszynista pociągu jadącego z Będzina do Dąbrowy, zauważył leżące wprost toru dwie osoby. Z trudem zdołał zahamować pociąg tuż przed leżącymi.

Okazało się, że byli to bezrobotny Tomala wraz z synem

10-letnim synkiem.

Tomala od dłuższego czasu nie mógł znaleźć zajęcia i postanowił wraz z synem pozabawić się życia. Wyszedł więc z chłopcem na przełazkę, widząc zaś nadjeżdżający pociąg rzucił się na szyny, pociągając za sobą syna.

Warszawianki na wagę!

Czy daleko odbiegacie od takich ideałów jak Malicka, Modzelewska, Kamińska, Hałamski

Uroczę gwiazdy waży niewiele, bowiem wdzięki i uroda ciężaru nie posiadają



59 kilo

WARSZAWA, 27.7.

Ameryka, która wszystko lubi standaryzować, postanowiła też ustandaryzować... kobiety.

— Bez względu na wiek, wzrost, religię i wykształcenie każda kobieta ma ważyć 52 kilogramy i basta — powiedziały sobie Amerykanki i zaczęły pracować nad dojściem do tego ideału.

Będzie to bardzo wygodne. Np. w windach na tabliczce o obciążeniu będzie taki napis: 300 kg. albo 4 kobiety i jeden podłotek itp. Dalej noszenie na rękach kobiet przyszłości, co, jak wiemy z wielu powieści, kobiety wysoko ceniła w mężczyźnie, przestanie być przywilejem Cyganiewiczów i innych kolesów. Średnio silny mężczyzna będzie sobie mógł na tę przyjemność pozwolić.

Ale wówczas, kiedy waga 52 kilogramów stanie się dla eleganckiej kobiety obowiązującą, będzie rzecz nad wyraz niedyskretna pytać: ile pani waży? Tak jak teraz, kiedy kobietę aż do śledem-dziesiątki obowiązuje wiek lat trzydziestu, niedyskretnie już pytać: ile pani ma lat?

Zainteresowani wiadomościami z



55 kilo

Ameryki postanowiliśmy zbadać ile z waży ulubienice naszej stolicy, jak im daleko czy blisko do ideału przyszłości.

Wyniki naszych badań są bardzo interesujące. Wprawdzie ulubienice nasze nieco odchylają się od ideału Ameryki, ale my Polacy jesteśmy indywidualiści i wolimy te ich braki niż, żeby miały być po amerykańską menaganne.

I tak uroczą p. Modzelewska waży wprawdzie 59 kilo, ale prosiła nas żeby publicznie wagi jej ustalić na 60, bo ma w tych dniach więcej zjadać owoców, które lubi szalenie. A od owoców nie chudnie się.

Pani Miła Kamińska i Malicka waży po 55 kilo — czyli razem dają zaledwie dwie trzecie Szekspira, choć dla nas wszystkich (do was, młodzi, mówię!) znaczy każda z nich tyle, ile sto pięćdziesiąt milionów Szekspierów.

Pani Cwiklińska wyjechała do Marienbada i waży się tam. Kończących wyników wagi ze zbyt dużą wagą nie omieszkamy zakomunikować w dziale dezper. Przed wyjazdem p. Cwiklińska ważyła zaledwie 61 i pół kg. Ale chce teraz zmienić się w Amerykankę.

4 siostry Hałamski waży razem tyle

ile waży jeden z dwu trzecich przy-



55,000 gramów

zwolnego boksera. Te cztery siostry pomnożone jednak np. przez p. Malicką, dająby wagę dziesięciu tonowego wagonu.

Ale pocóż mnożyć? Lepiej dodawać. 4 Hałamski plus p. Ordonówna (ile waży? Tyle ile piórko — zobaczcie jak tańczy!) to jeszcze będzie ciężar nie za duży do uniesienia przez Samsona. 3 Hałamski — to Cyganiewicz. 2 — to ja. 1 — to tak że ja, kiedy miałem 18 wiosen i 17 zim zaledwie. Dla wygody proponuję wogóle Hałamski uznać jako je dnostkę mierniczą wagi kobiecej.

(Wip)

Brodaty pilot i kot bez ogona

Patriotyzm burego Maciusia

Epizod z wycieczki morskiej do Rygi

Dwie „osoby” powitały nas w porcie ryskim: pilot i kot. Pilot naturalnie był brodaty. Zdało się, że broda jest oznaką godności pilota i że zdejmując on ją narówni z amundurem w godzinach pozostawiających. A może taka piękna, rozłożysta, wachlarzowata broda pomaga pilotowi w rozpoznaniu kierunku wiatrów?

Kot był zbiedzony, nastraszony, miał ogon obcięty i przednią łapkę złamaną. Ale gdy wskoczył na pokład „Gdyni”, marynarze przywołali go głosem „hurra”. Okazało się, że jest to kot okrętowy, stary, wierny przyjaciel, niemal że fetysz „Gdyni”.

Podczas poprzedniej wycieczki poszedł odwiedzić znajome koty w Rydze, a gdy wrócił do portu z wizytą, „Gdynia” już odpłynęła. I odtąd tragarze portowi byli niemal codziennie świadkami ciekawego zjawiska. Ilekroć do mola przybił statek pasażerski, natychmiast, jeszcze przed celnikami, wskakiwał na pokład bury kot bez ogona, obiegał wszystkie zakątki i pospiesznie wracał na ląd.

To nie mój statek — mówił.

sie mówić złociste, zwałające się żrenice zwierzęcia.

Aż wreszcie przypłynęła „Gdynia”. Kot - patriota jednym susem przesadził burte. Niema wątpliwości: to ten sam. Poznano go po obciętym ogonie. Radosne okrzyki marynarzy przyjmują z godnością, jako hołd sobie należny. Jest przecież członkiem załogi. Zajmuje honorowe miejsce u stóp kucharza. I odtąd podróżni, wracający z jadalni, widzą go zawsze, jak stoi w progu kuchni, z łapką podniesioną, czatując na smaczne kąski.

Na ląd już nie wychodzi. Dosyć ma poniewierki na obczyźnie.

BYTOM, 27.7. Z powodu posuchy stan wody na Odrze obniżył się do tego stopnia, że żegluga prawie zupełnie ustała.

W jednym tylko okręgu dróg wodnych w Opolu zatrzymało się 787 statków i łodzi.

Towary będą przeładowane na pociągi i w ten sposób dostarczone na miejsce przeznaczenia.

KURS PRZYGOTOWAWCZY do egzaminów konkursowych na Politechnikę

Aby ułatwić maturzystom i maturzystkom zdawanie egzaminów konkursowych przy wstąpieniu na Politechnikę Warszawską — Towarzystwo Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej — urządza wzorem lat ubiegłych, Kurs Przygotowawczy do Egzaminów Konkursowych. Kurs rozpocznie się 16 sierpnia br. i trwać będzie do dnia 12 września r.b.

Na kursie wykładają będą inżynierowie i asystenci Politechniki. Kurs obejmować będzie całkowity zakres wymagań stawianych przy egzaminach konkursowych na poszczególne wydziały — dla któ-

rych będą powtórzone oddzielne grupy.

Wykłady będą się odbywały w godzinach popołudniowych przy czym główny nacisk będzie położony nie na wiadomości teoretyczne lecz na techniczne rozwiązywanie zadań. Opłata za cały kurs wynosi podobnie jak w rokueszłym 50 zł.

Informacji udziela Kierownik Kursu p. Karol Hellman w ciągu m. lipca r.b. we wtorki i piątki w godzinach 3—5 ppoł. tel. 29—89 (Koszykowa 80) zaś w ciągu sierpnia codziennie w tych samych godzinach.

Stan bezrobocia

Stan bezrobocia: 22 bm.—3.092 bezrobotnych, obecnie 2.703, z czego tytulowców 34, przemysłowców 1.540, budowlanego 64, metalowego 59, wykwalifikowanych 460, niewykwalifikowanych 365, pracowników umysłowych 180.

Z ogólnej liczby bezrobotnych zasiłki ustawowe pobiera 694 robotników fizycznych i 30 pracowników umysłowych.

Z doraznej pomocy państwowej korzysta 19 osób.

W obronie własnego życia

W dniu 26-go b. m. post. pol. państw. w Trzciannem, we wsi Szczerce podczas sekwestru życia, pochodzącego z kradzieży, w obronie własnej, po uprzednim wystrzale w górę, użył krótkiej bro-

ni palnej przeciwko Grochowskiemu, który usiłował go zabić, mierząc uderzyć nia posterunkowego Mirona.

Pierwszej pomocy Grochowskiemu udzielił szpital w Knyszynie.

Kradzież drutów elektrycznych

W dniu 25 b. m. zarząd tut. E. lektrowni wykrył kradzież drutów oświetleniowych ze słupów, na przedmieściu Wygoda.

Dochodzenie ustaliło, że kradzieży dokonał pracownik Elektrowni Antoni Sokółczan, któremu winę udowodniono.

Pożar młodego lasu

W lesie, należącym do wsi Czajki gm. Piszczaty, wybuchł pożar. Spaliło się 30 morgów młodego lasu. Straty wynoszą 7.000 zł.

Dochodzenie ustaliło, że pożar powstał wskutek nieostrożnego ob-

chodzenia się z ogniem przez Leśnikowskiego, który wypalając krzaki na wykarczowanej przez siebie przestrzeni lasu, rozniecił za duży ogień, a silny wiatr spowodował pożar.

Groźny pożar w Wołkowysku

W dniu 23 b.m. w posesji przy ul. Brzeskiej nr. 24 w Wołkowysku spłonęła doszczętnie olbrzymia szopka należąca do kora, siano, deski sosnowe, solę, narzę-

dziarni garbarskiej, drzewem opałowym. Poszkodowani są Bloch, Margolis oraz Spółdzielnia Rolnicza. Ogólne straty wynoszą 50.000 zł.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! W związku z notatką, która ukazała się w „Dzienniku Białostockim” z dnia 23 b. m. w sprawie szmuglowania przezemnie mięsa do Warszawy, komunikuję, że nie zajmuję się szmugłem mięsa, a

przewożę je legalnie—na co mam wydane świadectwo przemysłowe (z dn. 22 marca b. r. Nr. 3925 kategoria IV) na skup mięsa celem odsprzedaży wewnątrz kraju.

Anna Michalska.

Wielka Zabawa Ogrodowa dla dzieci.

Dzisiaj w Ogrodzie Miejskim, staraniem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się Wielka Zabawa dla Dzieci.

W programie szereg atrakcji: kwiatów, król migdałowy, wędkarstwo, zająca (każdy bilet wygrywa) i wiele innych niespodzianek.

Zabawa rozpocznie się o godz. 4-ej ppoł. i będzie trwała do 8-ej wiecz.

Bójka we wsi Wąsewo

Pomiędzy mieszkańcami wsi Wąsewo gm. Komorowo Pawłem i Piotrem Porędami, a mieszkańcami wsi Grądy, Włodarczykiem i braćmi Gólkami wywiązała bójka, podczas której Piotr Poręda otrzymał ciężkie uszkodzenie ciała, zaś Paweł Poręda leży.

Śmierć od uderzenia pioruna

Podczas przechodzącej burzy skiego, został zabity żołnierz nad terenem powiatu Łomżyński 36 p. p.

Fabryczny Skład Mebli B. L. Fuksman, S-ka i S-ka

Mebie własnego wyrobu Mebie kuchenne pierwszorzędne od najskromniejszych do najwzrostniejszych w wielkim wyborze.

Salony, krzesła wiedeńskie, łóżka nikielowe, wszelkie roboty tapicerskie.

Ceny i warunki kupna najdogodniejsze!

Z „Tygodnia Pol. Cz. Krzyża” w Białymstoku

Na skutek wydanej przez Zarząd Białostockiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża odezwę, wpłynęły palse ofiary według list:

Nr. 6. Bank dla Handlu i Przemysłu—8 zł., Nr. 7. Bank Gospodarstwa Krajowego—15 zł., Nr. 12 Eugeniusz Becker i S-ka—223 zł., 95 gr., Nr. 25. O. Gessner (spieka)—15 zł., Nr. 32 Tow. budowy i eksploatacji domów i hoteli „Rita” Sp. Akc.—25 zł., Nr. 33. Izba Skarbova—17 zł., Nr. 34. Stanisław Jankowski, Notariusz—20 zł., Nr. 36. Powiatowa Kasa Oszczędności—9 zł., Nr. 45. Magistrat m. Białostoku—27 zł., Nr. 46. Ch. Marej—25 zł., Nr. 52. Hugo Peter—100 zł., Nr. 53. Skład piwa browaru „Dojłidy”—20 zł., Nr. 58.

W. Silberblatta S-wo—10 zł., Nr. 67. Okręgowy Zarząd Ziemski—20 zł. 50 gr., Nr. 76. Schenker i S-ka—100 zł., Nr. 77. Administracja dóbr „Dojłidy”—100 zł., Nr. 79. Administracja Działnika „A. B. C.”—20 zł., Nr. 88. Hotel Wilhelm Ostrowski—5 zł., Nr. 89. Jellin i Rudomin—3 zł., Nr. 93. Wodociąg Białostocki—11 zł., Nr. 94. G. Molenda i Syn—5 zł., Nr. 96. „Karpaty”—20 zł., Nr. 104 Związek Kółek Rolniczych—16 zł.

Wszystkim ofiarodawcom Zarząd składa serdeczne podziękowanie.

Popierajcie P. C. K.

Pluskwy, karaluchy, pchły, mole i inne robactwo

tepi znany środek

„Aragac”

w blaszanych pudełkach z sitkiem. Otrzymać można w składzie materiałów aptecznych

M. ZELKINA, Giedłowa 6,

także w aptekach i składach aptecznych

ANGIELSKIE NOŻYKI do golenia „Souplex”

to szczyt doskonałości.

Przypomnij sobie!

Siedzęś ulicą, — nagle poczułeś silny ale subtelny zapach perfum i mimowoli musiałeś się obejrzeć, bo zapach ten przynaglał do Ciebie, towarzyszył Ci i przeważał Ci bieg myśli! Perfumy Henryka Żaka, chwytają jak arkan! Kup w najbliższej perfumerji „Halke” (dla Pań), „Lilas” (dla Panów) „Daj-Go” (dla Wszystkich).

Apollo Dziel sensacja!

Konkurs 150 Złotych.

Wyswietlony będzie monumentalny salonowy sensacyjny dramat ilustrujący Awantury miłosne współczesnych rycerzy w ROLACH GŁÓWNYCH

Vivian Gibson L. Potiechina Luc. Albertini

Akcja toczy się w malowniczym zamku, w pierwszorzędnych hotelach i na dancingach i na statku, a przepiękne zdjęcia morza, gór i modnej plaży uderzają nieprawnie pierwszorzędny film.

1) Każdy kupujący bilet otrzymuje kartkę konkursową. 2) Kartki konkursowe należy zwrócić Dyrekcji dnia 30 VII o godz. 8 wiecz. 3) Jury składać się będzie z 3 przedst. prasy i dwóch z publiczności. 4) Wynik ogłoszony będzie w prasie najpóźniej 2 III 28 r.

Noszenie cienkiej jedwabnej bielizny w dyskretnych kolorach przestało być luksusem!

Ale należy prać ją w sposób racjonalny.

STROJNA bielizna, którą panie tak lubią, najczęściej bywa sznieszona przy pierwszym praniu nieodpowiednim ostrem mydłem, co jest niemniej szkodliwym jak gotowanie, czy też prasowanie zbyt gorącym żelazkiem.

O ile jest racjonalnie prać—nosić ją można codziennie.

Barbarzyństwem jest tanie tego rodzaju bielizny. . . . W arcy-czystej pianie Luxu urzeczywistnia się ideał prania jedwabnej bielizny. Ławac tylko letniego roztworu. Prać przez wyciskanie. Spłukiwać w letniej wodzie, zmieniając ją trzy razy.

Ten nowy system prania delikatnych materiałów jest jedynym niezawodnym.

Lux jest sprzedawanym wszędzie w pudełkach granatowych.

PROBKA DARMO

KUPON. Do Stry Sunkist Spółk. Akcyjne, Skrytka Pocztova 470, Poczta Główna, Warszawa. Przeszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux. Wyszczególnię na próbnym praniu.

Imię i nazwisko: _____ (Upraszam się o wyraźne pisanie.)

Dz. 45 (L.P.45—1)

Lever Brothers Limited, Anglia.

KREM Calimi METAMORPHOSA

Radykalnie usuwa piegi, wagi, zmarszczki i inne wady cery

Modern Początek 8³⁰, 8, 10³⁰

Na ekranie: Wspaniały dramat życiowy w 10 akt

GRZESZNICA

W rolach głównych: El. Pinajeff, H. Mierendorf

Doktor M. Kanel

Choroby wewnętrzne, skórne i włośni. Leczenie i prześwietlanie promieniami Röntgena, głębokie przegrzewania za pomocą aparatu „Diatermia”

Nasświetlanie Lampą Kwarcową

Przyjmuje od 9-11 i 4-6 w. Kobiety od 4-6 w. Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 5-86

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie i prześwietlanie promieniami Röntgena i lampą Kwarcową

Przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermia”

Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 4 do 6 w. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 5-40

Zawiadomienie.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie ogłasza w dniu 2-go sierpnia 1928 r. godzinie 10-te, przetarg na roboty inżynierskie w garnizonach: Grodno, Folsz, Augustów, Głusowo i Osowiec na przeciąg jednego roku.

Szczegółowe ogłoszenia w „Polsce Zbrojnej” w Warszawie.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie

L. dz. 5634/R. B.

Izaak Josef

LEKARZ-DENTYSTA

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

przyjmuje od 10 do 11 i od 4 do 6 w. ul. Warszawska 26, telefon 60.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.

Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Józef Grodzieński

Przyjmuje do naprawy: Maszyny do pisania, Arytmometry, Liczniki samochodowe oraz wszelkie przyrządy precyzji. Antyki (ze słoniowej kości, porcelanowej masy, porcelany itp.) Gramofony manometry etc.

ul. Sienkiewicza 38 mk. 9 (wejście od ul. Warszawskiej)

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami RÖNTGENA

Nasświetlanie lampą kwarcową

Przyjmuje od godz. 9-11 i 4-6 w. Kobiety od 4-6 w. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 25, tel. 5-47.

Popierajcie L. O. P. P.